

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Tomasz Pidzik

Sędziowie: SA Grzegorz Stojek (spr.)

SR del. Dorota Zienkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2018r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku E. H.

przy udziale I. H.

na skutek zażalenia uczestnika postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 października 2018 r., sygn. akt I Ns 211/18,

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a) nakazać uczestnikowi, żeby w terminie do dnia 16 października 2018r. nadał listem poleconym na adres wnioskodawczyni podpisane przez siebie pisemne oświadczenie o treści: «Przepraszam E. H., w wyborach samorządowych w 2018r. kandydującą z listy (...), za to, że na swoim profilu na portalu społecznościowym (...) rozpowszechniłem nieprawdziwą informację, że „o mało nie rozwalila Rady Dzielnicy (...) w Z. w poprzedniej kadencji”, „nie rozliczyła się do dziś ze składek i rachunków za media ze swoimi członkami ruchu” oraz że „wykorzystuje niepełnosprawnych do swojej gry wyborczej”»;

b) nakazać uczestnikowi, żeby od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie do godziny 24.00 w dniu 21 października 2018r. umieścił na swoim imiennym profilu „I. H.”, na stronie internetowej portalu społecznościowego (...), pod wpisem zatytułowanym (...), oświadczenie następującej treści: «Przepraszam E. H., w wyborach samorządowych w 2018r. kandydującą z listy (...) do Rady Miasta Z., za to, że na swoim profilu na portalu społecznościowym (...) rozpowszechniłem nieprawdziwą informację, że „o mało nie rozwalila Rady Dzielnicy (...) w Z. w poprzedniej kadencji”, „nie rozliczyła się do dziś ze składek i rachunków za media ze swoimi członkami ruchu” oraz że „wykorzystuje niepełnosprawnych do swojej gry wyborczej”»;

c) nakazać uczestnikowi, żeby wpłacił kwotę 500 (pięćset) zł na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w K. przy ul. (...), jako organizacji pożytku publicznego;

d) oddalić wniosek w pozostałej części;

2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSR del. Dorota Zienkiewicz SSA Grzegorz Stojek SSA Tomasz Pidzik

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach, po pierwsze, nakazał uczestnikowi I. H.: a) przeproszenie wnioskodawczyni poprzez spisanie własnoręcznie podpisanego pełnym imieniem i nazwiskiem oświadczenia następującej treści: „Ja niżej podpisany przepraszam p. E. H., kandydatkę na radną Rady Miasta Z. kandydującą z listy (...)w wyborach samorządowych w 2018r. za to, że na swoim profilu na portalu społecznościowym (...) rozpowszechniłem nieprawdziwą informację, jakoby p. E. H. była osobą wielce kontrowersyjną, która o mało nie rozwalila Rady Dzielnicy (...) w Z. w poprzedniej kadencji, że nie rozliczyła się do dziś ze składek i rachunków za media ze swoimi członkami ruchu, że mieszła w szpitalu w T. o czym rozpisywała się prasa, oraz za sugerowanie, że wykorzystywała niepełnosprawnych do swojej gry wyborczej, co jest ohydne” oraz wysłanie tegoż oświadczenia listem poleconym na adres wnioskodawczyni; b) umieszczenie przez okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie do godziny 24.00 dnia 21 października 2018r. na stronie internetowej portalu społecznościowego (...) na swoim imiennym profilu „I. H.”, pod wpisem zatytułowanym (...) oświadczenia następującej treści: „Ja niżej podpisany przepraszam p. E. H., kandydatkę na radną Rady Miasta Z. kandydująca z listy (...) w wyborach samorządowych w 2018r. za to, że na swoim profilu na portalu społecznościowym (...) rozpowszechniłem nieprawdziwą informację, jakoby p. E. H. była osobą wielce kontrowersyjną, która o mało nie rozwalila Rady Dzielnicy (...) w Z. w poprzedniej kadencji, że nie rozliczyła się do dziś ze składek i rachunków za media ze swoimi członkami ruchu, że mieszła w szpitalu w T. o czym rozpisywała się prasa, oraz za sugerowanie, że wykorzystywała niepełnosprawnych do swojej gry wyborczej, co jest ohydne”; c) wpłacenie kwoty 1.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego - Stowarzyszenie „(...)” Organizacja (...) ul. (...) (...)-(...) K., po drugie, w punkcie 2 oddalił wniosek w pozostałej części.

Sąd pierwszej instancji umotywował to postanowienie tym, że treść wpisu uczestnika na portalu internetowym (...) wskazuje konkretne fakty mające na celu zdyskredytowanie wnioskodawczyni, jako kandydatki do Rady Miasta. Fakty te nie zostały potwierdzone przez uczestnika dowodami. Za zasadne uznał żądanie przeproszenia wnioskodawczyni oświadczeniem kierowanym bezpośrednio do wnioskodawczyni, mając na uwadze fakt, że twierdzenia uczestnika godziły w jej dobra osobiste. Ponieważ wpis zamieszczony został na portalu (...) na profilu uczestnika, uwzględnił żądanie opublikowania sprostowania na tymże portalu. Zaakceptował powagę bezprawnych zarzutów zawartych we wpisie, potęgujących negatywny odbiór społeczny, w połączeniu z silnie pejoratywną i emocjonalną oceną tego działania, jako ohydne, uznał za zasadne żądanie wpłaty kwoty 1.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego wskazanej w sentencji zaskarżonego postanowienia. Oddalenie wniosku w zakresie żądania opublikowania sprostowania w prasie nastąpiło z uwagi na jako niecelowość i wykroczenie wniosku w tej części poza ochronę udzielaną w trybie Kodeksu wyborczego, a to wobec braku związku z miejscem i formą publikacji; miał też na uwadze, że inny był krąg odbiorców wypowiedzi uczestnika niż krąg adresatów zamierzonego sprostowania. Oddalenie wniosku w zakresie zakazu rozpowszechniania informacji umotywował jednorazowym charakterem wypowiedzi.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosł uczestnik postępowania, domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie wniosku w całości. Zarzucił naruszenie art. 105 Kodeksu wyborczego przez nieuprawnione rozszerzenie legalnej definicji pojęcia „agitacja wyborcza”, a także naruszenie art. 111 Kodeksu wyborczego przez uznanie, że ma on zastosowanie w okolicznościach sprawy. Nadto zarzucił naruszenie art. 14 Konstytucji przez usiłowanie wywarcia wpływu na niezależne „strony internetowe”, arbitralne formułowanie wniosków względem uczestnika, niemających uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym, niewyjaśnienie okoliczności faktycznych sprawy, uniemożliwienie obrony przez krótki czas od doręczenia uczestnikowi wniosku do rozprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne w części.

W pierwszym rzędzie oceny wymaga zarzut dotyczący braku podstaw do stosowania art. 111 Kodeksu wyborczego, łączony z błędną wykładnią pojęcia „agitacja wyborcza”. Zgodnie z tym przepisem przewidziana w nim ochrona dotyczy informacji przekazywanych w różnych formach prowadzonej agitacji wyborczej. Agitacja wyborcza jest pojęciem legalnym, zdefiniowanym w art. 105 Kodeksu wyborczego, zgodnie z którym za agitację wyborczą uznaje się publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. W doktrynie i orzecznictwie prezentowany jest pogląd, podzielany przez Sąd Apelacyjny, w myśl którego agitacja wyborcza nie musi mieć charakteru pozytywnego działania i że w tym pojęciu zawiera się podejmowanie przez wyborcę czynności mających na celu zdyskredytowanie kandydata na stanowisko w wyborach. Wskazuje się przy tym, że nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego należy rozumieć tak szeroko, jak tego wymaga kampania wyborcza, mając na uwadze nie tyle zamiar osoby odpowiedzialnej za rozpowszechnianie informacji, co raczej skutek w postaci decyzji wyborczej. W postanowieniu z dnia 31 października 2014 r., I ACz 2164/14, Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, iż „działaniem w ramach agitacji wyborczej jest działanie każdej osoby, które spełnia znamię publiczności działania, jest dokonywane w okresie prowadzonej kampanii wyborczej, dotyczy osoby kandydującej, pozostaje z faktem kandydowania tej osoby i jest podejmowane z zamiarem wpływu na zachowania wyborców”. Wpis uczestnika na profilu imiennym na portalu społecznościowym (...) należy uznać za materiał dotyczący zbliżających się wyborów samorządowych. Świadczy o tym jego treść, mająca na celu zdyskredytowanie kandydatki. Wpis uznać zatem należy za element agitacji wyborczej uczestnika. Jak wyżej wskazano, działaniem w ramach agitacji wyborczej jest bowiem działanie każdej osoby. Bez znaczenia jest więc podnoszona w zażaleniu okoliczność, że uczestnik nie jest ani członkiem, ani kandydatem jakiegokolwiek komitetu wyborczego.

W kontekście powyższego, chybiony jest zarzut skarżącego, że doszło do naruszenia art. 105 Kodeksu wyborczego przez nieuprawnione rozszerzenie zakresu legalnej definicji pojęcia „agitacja wyborcza”, co w konsekwencji doprowadzić miało do bezpodstawnego zastosowania przepisu art. 111 Kodeksu wyborczego. Sąd pierwszej instancji nie poddał jednakże analizie objętych żądaniem sformułowań w kontekście tego, czy wszystkie wskazane informacje są twierdzeniami o faktach, czy też mają charakter ocen i opinii. Zakres przedmiotowej ochrony i skutecznego dochodzenia roszczeń określonych w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego uwarunkowany jest mianowicie tym, aby rozpowszechniane materiały wyborcze zawierały informacje nieprawdziwe. Użyte przez ustawodawcę określenie „informacja” odsyła wyłącznie do twierdzeń o faktach, nie mieszczą się zaś w tym pojęciu opinie, czy oceny, gdyż tego rodzaju wypowiedzi nie podlegają weryfikacji w ramach kryterium „prawda czy fałsz”. Zatem istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia miało ustalenie, czy sformułowane przez uczestnika wypowiedzi, były opiniami czy też twierdzeniami o faktach. Wypowiedzi: „była osobą wielce kontrowersyjną”, „mieszała w szpitalu w T.”, „co jest ohydne” mają charakter ocenny, stanowiąc jedynie subiektywny komentarz uczestnika, wyrażający jego ocenę wnioskodawczyni, jako osoby, jej pracy w szpitalu w T. oraz zarzuconego jej postępowania w kampanii wyborczej. Wypowiedzi te, nie będąc twierdzeniami o faktach, nie podlegają weryfikacji w ramach kryterium prawdy bądź fałszu. Osoby publiczne muszą liczyć się z krytyką swojego postępowania, a w konsekwencji w większym od przeciętnego zakresie muszą tolerować wypowiedzi krytyczne własnej działalności (uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2008 r., Sk 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57; wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 8 lipca 1986 r., Nr 9815/82, z dnia 2 lutego 2010 r. Nr 571/04). Wolność wyrażania opinii służy debacie publicznej, która jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego. W jej trakcie następuje wymiana poglądów oraz informacji dotyczących spraw budzących zainteresowanie opinii publicznej, w tym dotyczących osób pełniących funkcje publiczne. Z tego względu ochrona wolności wypowiedzi ma na celu ważny interes społeczny. Jak stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyrokach: z dnia 26 lutego 2002 r., Nr 28525/95, a także z dnia 6 kwietnia 2006 r., Nr 43797/98, art. 10 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności pozostawia wąski margines dla ograniczenia wolności wypowiedzi politycznych lub debat w przedmiocie kwestii leżących w interesie publicznym. Wolność wyrażania opinii ma szczególne znaczenie w trakcie kampanii wyborczej (decyzja ETPCz z dnia 11 października 2005 r. Nr 44320/02), w której osoby aspirujące do pełnienia funkcji publicznych wypowiadają się w sprawach budzących zainteresowanie wyborców. Elementem tej kampanii jest podejmowanie działań mających na celu przekonanie wyborców o posiadaniu przez kandydata właściwych kwalifikacji

i predyspozycji do pełnienia określonych funkcji publicznych, jak również wykazywanie wad swoich konkurentów. W trakcie kampanii wyborczej nie jest wykluczone formułowanie ostrych i krytycznych opinii o osobach publicznych, które to oceny nie podlegają weryfikacji według kryterium prawdy i fałszu (wyrok ETPCz z dnia 26 lutego 2002 r., Nr 28525/95). Formułowanie takich ocen, chociażby naruszających cześć i dobre imię osoby publicznej, dotyczy kwestii interesu publicznego, a nie jedynie osoby formułującej takie oceny (wyrok ETPCz z dnia 6 kwietnia 2006 r., nr 43797/98). Wolność wyrażania opinii ma szczególne znaczenie w trakcie kampanii wyborczej (por. decyzja ETPCz z dnia 11 października 2005 r., Nr 44320/02), w której osoby aspirujące do pełnienia funkcji publicznych wypowiadają się w sprawach budzących zainteresowanie wyborców. Elementem tej kampanii jest podejmowanie działań mających na celu przekonanie wyborców o posiadaniu przez kandydata właściwych kwalifikacji i predyspozycji do pełnienia określonych funkcji publicznych, jak również wykazywanie wad swoich konkurentów. W trakcie kampanii wyborczej nie jest wykluczone formułowanie ostrych i krytycznych opinii o osobach publicznych, które to oceny nie podlegają weryfikacji według kryterium prawdy i fałszu (por. powołany wyrok ETPCz z dnia 26 lutego 2002 r. Nr 28525/95), a jedynie muszą mieć wystarczającą podstawę faktyczną. Formułowanie takich ocen, chociażby naruszających cześć i dobre imię osoby publicznej, dotyczy kwestii interesu publicznego, a nie jedynie osoby formułującej takie oceny (por. wyrok ETPCz z dnia 6 kwietnia 2006 r., nr 43797/98). Działanie takie nie może być uznane za bezprawne. Sformułowania ocenne, użyte przez uczestnika w stosunku do wnioskodawczyni, jako wyrażone w trakcie kampanii wyborczej, nie podlegają w niniejszym postępowaniu analizie według kryterium prawdy i fałszu. W judykaturze zwrócono uwagę, że niektóre wypowiedzi nie dają się prosto zakwalifikować, jako takie, które dotyczą faktów albo ocen. Wypowiedzi takie nie powinny podlegać weryfikacji według kryterium prawdy i fałszu (wyrok SN z dnia 2 lutego 2011 r. II CSK 393/10).

Charakteru oceny nie miały wypowiedzi uczestnika: „nie rozliczyła się do dziś ze składek i rachunków za media ze swoimi członkami ruchu”, „o mało nie rozwalila Rady Dzielnicy (...) w Z. w poprzedniej kadencji” oraz „wykorzystywała niepełnosprawne osoby do swojej gry wyborczej”. Uczestnik nie udowodnił prawdziwości powyższych twierdzeń. Załączone zostały do akt zdjęcia, na których widać, że w demonstracji uczestniczą osoby niepełnosprawne. Nie stanowią one dowodu tego, że wnioskodawczyni nakłoniła sfotografowane osoby do uczestnictwa, jak również, że ich obecność była na demonstracji obliczona na przyniesienie korzyści wyborczych. Przede wszystkim jednak uczestniczenie każdej osoby w demonstracji jest jej prawem, z którego może swobodnie korzystać. Odnośnie do twierdzeń o nierozliczeniu się wnioskodawczyni z członkami ruchu ze składek, stwierdzić trzeba, że uczestnik poprzestał jedynie na własnym oświadczeniu, że to na wnioskodawczyni, a nie na stowarzyszeniu ciąży obowiązek rozliczenia. Nie przedstawił dowodów tej okoliczności. Oświadczenie, o którym mowa, jest niewystarczające do przyjęcia prawdziwości analizowanego zarzutu. Dotyczy to także kwestii nierozliczenia się przez wnioskodawczynię z bratem uczestnika, który pisemnie oświadczył, że za stowarzyszenie opłacił rachunek za prąd. W postępowaniu toczącym się na podstawie art. 111 Kodeksu wyborczego to na uczestniku postępowania spoczywa obowiązek przedstawienia dowodów, że informacja przez niego użyta była prawdziwa. Musi on uwzględnić przy tym, że to ustawodawca uregulował tak to postępowanie, że toczy się ona przez krótki czas, wskazany prawem.

W niniejszym, postępowaniu nie chodzi o wywieranie wpływu na niezależne „strony internetowe, ale o wypowiedź uczestnika opublikowaną za pośrednictwem internetu.

Wobec powyższego, o ile za trafne - co do zasady - uznać należało postanowienie Sądu Okręgowego w tej części, w której nakazał uczestnikowi przeproszenie wnioskodawczyni oraz umieszczenie oświadczenia określonej treści na imiennym profilu uczestnika na stronie internetowej portalu społecznościowego (...), pod wpisem zatytułowanym (...), to konieczna stała się zmiana rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji poprzez wyeliminowanie z treści oświadczenia wypowiedzi ocennych, które nie podlegają analizie z punktu widzenia przesłanek wskazanych w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Osiągnięcie zamierzonego przez ustawodawcę celu nie wymaga, by uczestnik własnoręcznie spisał oświadczenie o przeproszeniu, gdyż wystarczające jest jego spisanie w sposób dowolny i własnoręczne podpisanie przez uczestnika.

Konsekwencją wyeliminowania wypowiedzi ocennych z sentencji orzeczenia jest obniżenie kwoty, którą Sąd pierwszej instancji nakazał uczestnikowi wpłacić na rzecz organizacji pożytku publicznego. Do naruszenia chronionego prawem

dobra doszło bowiem w mniejszym zakresie aniżeli przyjął to Sąd pierwszej instancji, co nie może pozostać bez wpływu na poziom świadczenia pieniężnego, o które chodzi.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 1 w związku z art. 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie w sposób wskazany w sentencji. Zaś w tej części, w której zażalenie było bezzasadne, podlegało oddaleniu, na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c.

SSR del. Dorota Zienkiewicz SSA Grzegorz Stojek SSA Tomasz Pidzik